

Sygn. VPa 119/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2015 roku

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Piotrkowie Trybunalskim,

Wydział V w składzie:

Przewodniczący: SSO Magdalena Marczyńska (spr.)

Sędziowie: SSO Beata Łapińska, SSR(del.) Urszula Sipińska-Sęk

Protokolant: st.sekr.sądowy Cezary Jarocki

po rozpoznaniu w dniu 8 grudnia 2015 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z powództwa T. G.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w B.

o nagrodę jubileuszową i odsetki

na skutek apelacji:

powoda T. G.

pozanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B.

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 30 maja 2014r. sygn. IVP 11/14

- 1. z apelacji pozwanego zmienia zaskarżony wyrok w punkcie „1” (pierwszym) i oddala powództwo;*
- 2. oddala apelację powoda;*
- 3. zasądza od powoda T. G. na rzecz pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. kwotę 1.380 (jeden tysiąc trzysta osiemdziesiąt) złotych z tytułu zwrotu kosztów procesu za II instancję.*

V Pa 119/14

UZASADNIENIE

T. G. w pozwie z dnia 31 lipca 2012 r. wniósł o zasądzenie od (...) spółki z o.o. kwoty 19.870,38 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 sierpnia 2009 r. tytułem nie zapłaconej nagrody jubileuszowej oraz kwoty 52.327,52 zł tytułem skapitalizowanych odsetek od wypłaconych z opóźnieniem wynagrodzeń.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, iż do dnia 30 czerwca 2011 r. był pracownikiem pozwanej spółki zatrudnionym na stanowisku dyrektora(...)W związku z trudną sytuacją finansową spółki za lata 2009-2011 nie były mu wypłacane wynagrodzenia za pracę. Po zmianie właściciela spółki nowy właściciel wypłacił mu zaległe wynagrodzenia w okresie

od 16 sierpnia 2011 r. do 30 czerwca 2012 r. Nadto strona pozwana zalega z zapłatą nagrody jubileuszowej za lipiec 2009 r., która mimo wielu próśb nie została mu wypłacona.

Strona pozwana nie uznała powództwa i wniosła o jego oddalenie. W odpowiedzi na pozew przyznała, że powód był zatrudniony od 1 marca 1994 r. do 30 czerwca 2011 r. Podniosła natomiast, że powód w okresie określonym w pozwie piastował funkcję prezesa zarządu strony pozwanej. Tym samym jako osoba upoważniona do reprezentacji spółki de facto sam wypłacał sobie wynagrodzenia oraz wskazywał ich wymagalność.

Strona powodowa w piśmie procesowym z dnia 15 października 2013 r. podniosła, że w dacie zmiany właściciela spółki sporządzona została wycena spółki, bilans aktywów i pasywów, które określały zadłużenia spółki w stosunku do powoda. Wysokość tego zadłużenia była znana stronie pozwanej. Ponadto powód podniósł, iż pozwana nie kwestionuje zatrudnienia powoda, a więc nie jest zrozumiała zarzut, że powód sam sobie wypłacał wynagrodzenia oraz wskazywał ich wymagalność. Strona pozwana po zakończeniu stosunku pracy powoda nie kwestionowała ani zaległych wynagrodzeń, ani terminów płatności, ani przyznania nagrody jubileuszowej. Strona powodowa przyznała, że zaległe wynagrodzenia zostały powodowi wypłacone, ale z dużym opóźnieniem, jednak nie wypłacono nagrody jubileuszowej. Powód z uwagi na trudną sytuację finansową spółki wstrzymał wypłaty nagród jubileuszowych. Do dnia zakończenia stosunku pracy nie wydał polecenia wypłaty nagrody jubileuszowej.

Strona pozwana ustosunkowując się do stanowiska strony powodowej podniosła zarzut przedawnienia żądania zapłaty nagrody jubileuszowej, bowiem roszczenia ze stosunku pracy ulegają przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Uchwała nr 1/09 Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników Spółki pod firmą (...) sp. z o.o. przyznająca powodowi nagrodę jubileuszową po 30 latach pracy w wysokości 150% miesięcznego wynagrodzenia weszła w życie, a tym samym nagroda stała się wymagalna z dniem jej powzięcia, tj. 29 lipca 2009 r. Natomiast powód z roszczeniem zapłaty nagrody jubileuszowej wystąpił w dniu 31 lipca 2012 r., a więc w dacie wystąpienia na drogę sądową roszczenie było już przedawnione.

Strona pozwana w korespondencji z powodem podnosiła, że nagroda została wypłacona w całości i zobowiązanie wygasło. Pozwany podniósł, iż strona powodowa błędnie utożsamia to z uznaniem roszczenia skutkującym przerwaniem biegu przedawnienia. Strona pozwana nie kwestionowała, że nagroda powodowi się należy, kwestionowała natomiast twierdzenia powoda, że nagroda ta nie została wypłacona. W sytuacji nie podzielenia powyższego stanowiska i nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia strona pozwana z ostrożności procesowej podniosła, że nagroda została powodowi wypłacona w całości, co wynika z zestawienia „rozliczenie nagrody jubileuszowej”, a co wykazuje wypłacenie jej w 5 transzach. Strona pozwana podkreśliła dodatkowo, że żądanie odsetek stanowi jaskrawe nadużycie przysługującego powodowi prawa, a jako takie zgodnie z dyspozycją art. 5 k.c. nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

Strona powodowa w toku procesu w piśmie procesowym z dnia 17 czerwca 2013 r. wniosła o wyliczenie wartości odsetek od zaległych wynagrodzeń brutto, a nadto na rozprawie w dniu 6 grudnia 2013 r. rozszerzyła powództwo o kwotę 21.682,89 zł tytułem odsetek od kwot zaległych wynagrodzeń brutto. Na tej samej rozprawie strona powodowa cofnęła jednak tak rozszerzone powództwo i podtrzymała roszczenie w pierwotnej wysokości.

Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 6 grudnia 2013 r. uznając swoją niewłaściwość przekazał sprawę do rozpoznania jako właściwemu rzeczowo Sądowi Okręgowemu w Piotrkowie Trybunalskim.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. postanowieniem z dnia 19 grudnia 2013 r. umorzył postępowanie w sprawie co do kwoty 21.682,89 zł i stwierdził swą niewłaściwość oraz przekazał sprawę do rozpoznania i rozstrzygnięcia Sądowi Rejonowemu w Piotrkowie Tryb., jako rzeczowo i miejscowo właściwemu.

Na rozprawach w dniach 19 marca 2014 r. oraz w dniu 21 maja 2014 r. pełnomocnik powoda popierał powództwo, natomiast pełnomocnik pozwanego nie uznawał powództwa i wnosił o jego oddalenie.

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim wyrokiem z dnia 30 maja 2014 r. w sprawie o sygn. akt IV P 11/14 zasądził od (...) spółki z o.o. na rzecz T. G. kwotę 19.870,38 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 sierpnia 2009 roku oraz kwotę 994,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. W pozostałym zakresie oddalił powództwo i zasądził od T. G. na rzecz (...) spółki z o.o. kwotę 2.700,00 zł.

Pismem z dnia 12 czerwca 2014 r. pełnomocnik powoda wniósł o uzupełnienie wyroku poprzez nadanie wyrokowi rygory natychmiastowej wykonalności. Postanowieniem z dnia 17 czerwca 2014 r. Sąd Rejonowy uzupełnił przedmiotowy wyrok poprzez nadanie rygoru natychmiastowej wykonalności co do kwoty 13.818,32 zł.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód T. G. ukończył studia na (...) w 1979 roku, w tym też roku rozpoczął pracę zawodową. W (...) Skarbu Państwa w B. pracował w okresie od 1 czerwca 1992 r. do 28 lutego 1994 r. na stanowiskach głównego specjalisty ds. hodowli koni, a następnie p.o. zastępcy dyrektora. Od dnia 1 marca 1994 r. powód został zatrudniony na stanowisku prezesa zarządu-dyrektora spółki (...) spółki z o.o. z siedzibą w B..

Bezspornym w sprawie pozostawał fakt, iż w dniu 29 lipca 2009 r. Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników spółki pod firmą (...) spółki z o.o. uchwałą nr (...) przyznało powodowi T. G. nagrodę jubileuszową po 30 latach pracy w wysokości 150% miesięcznego wynagrodzenia

W toku procesu ustalono również, że powód nagrody jubileuszowej nie otrzymał. Ponadto zdecydował, że nagrody jubileuszowe nie będą wypłacane w związku z trudną sytuacją finansową spółki. Nagrody jubileuszowej nie wypłacono powodowi aż do końca okresu jego zatrudnienia w spółce, tj. do 30 czerwca 2011r. Nagroda ta nie została też mu wypłacona w okresie późniejszym, gdy nowy właściciel spółki regulował zaległości płatnicze w stosunku do powoda.

Sąd I Instancji ustalił, że po rozwiązaniu stosunku pracy z powodem pomiędzy powodem a nowymi właścicielami spółki toczono były rozmowy dotyczące zaległości w wypłacie jego wynagrodzenia i sposobu ich uregulowania. Ostatecznie pozwana spółka wypłaciła powodowi zaległe wynagrodzenie w 9 ratach, począwszy od lipca 2011 r. do kwietnia 2012 r.

Sąd Rejonowy w uzasadnieniu podkreślił, że powód od marca 2009 r. nie otrzymywał swego wynagrodzenia za pracę. Taki stan rzeczy był konsekwencją złej sytuacji finansowej spółki. Dlatego też powód podjął decyzję, aby jego wynagrodzenie nie było wypłacane. Wynagrodzenia dla pozostałych pracowników strony pozwanej były wypłacane również z opóźnieniami, niekiedy w kilku ratach. Powód natomiast polecał wypłacać sobie różne niskie kwoty, o ile spółka dysponowała gotówką, ale z tytułu używania telefonów, rozliczania innych płatności. Wszelkie wypłaty dla powoda kasjerka wykonywała pod tytułem zaległe wynagrodzenie. W okresie od 2009 roku powód mimo nie otrzymywania wynagrodzenia otrzymał rozliczenie podatku dokonane w taki sposób, jakby to wynagrodzenie zostało mu wypłacone. Po zakupie spółki przez nowych właścicieli została dokonana korekta dotycząca rozliczeń podatku i składek ZUS dotycząca powoda.

Sąd I Instancji ustalił, iż zaległości w wypłatach wynagrodzenia powoda na koniec 2010 r. wynosiły 212.205,58 zł i wzrosły za rok 2011 o kwotę 70.200,93 zł, co dawało łączną kwotę 282.406,51 zł. Poza tą kwotą strona pozwana wypłaciła powodowi jeszcze kwoty 6.702,42 zł i 11.732,06 zł.

Pozwana spółka z racji złej sytuacji finansowej miała trudności z bieżącymi płatnościami, poza tym od 2009 roku prowadzonych było szereg postępowań egzekucyjnych (łącznie 78) przez komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Piotrkowie Tryb. S. P.. W toku tych postępowań komornik zajął rachunek bankowy spółki w Powiatowym Banku Spółdzielczym w T. Komornik jednak co miesiąc uwalniał z rachunku kwotę do wypłaty bieżących wynagrodzeń.

Co więcej zaległe i niewypłacone wynagrodzenie powoda stanowiło znaczący procent nieuregulowanych należności pracowniczych spółki w okresie do lipca 2011 roku. Na koniec 2009 roku wielkość wypłaconych wynagrodzeń w stosunku do wynagrodzeń należnych to 54,98 %, natomiast bez wynagrodzenia niewypłaconego powodowi było to 79,86 %, na koniec 2010 roku wielkość wypłaconych wynagrodzeń w stosunku do wynagrodzeń niewypłaconych

to 81,21 %, a bez wynagrodzenia niewypłaconego powodowi to 98,49 %, za okres 2011 roku do lipca wielkość wynagrodzeń wypłaconych do niewypłaconych to 19,63 %, a za styczeń tego roku wielkość wynagrodzeń wypłaconych w stosunku do niewypłaconych to 65,74 %. Wśród bieżących płatności i zobowiązań wobec pracowników na koniec 2010 roku zobowiązania z tytułu niewypłaconego powodowi wynagrodzenia stanowiły 78,2 % zobowiązań spółki.

Sąd Rejonowy przyjął za udowodnione, że nagroda jubileuszowa nie została powodowi wypłacona. W tym zakresie świadek Z. M., główna księgowa pozwanej spółki, w sposób jednoznaczny wskazała, że powód wstrzymał wypłatę jubileuszu w 2009 roku i dotyczyło to nie tylko jego nagrody, ale jeszcze kilku innych osób. Zeznania świadka znajdują potwierdzenie w dokumentach księgowych, dokumentach wypłat i przelewów dokonywanych dla powoda, na wszystkich tych dokumentach nie ma wpisu „nagroda jubileuszowa”, wszystkie mają zapis „wynagrodzenie” czy „zaległe wynagrodzenie”. Wobec powyższego Sąd Rejonowy stwierdził, iż zeznania świadka J. O. (występującego imieniem nowych właścicieli), który podnosił, iż powód nagrodę jubileuszową otrzymał, nie są wiarygodne, bowiem świadek ten swe przekonanie o dokonaniu wypłaty jubileuszu powodowi opierał o „informację od działu finansowego”, a zatem od głównej księgowej Z. M.. Nadto w toku procesu nowi właściciele spółki ani razu nie przeczyli wyliczeniom składanym przez powoda.

Sąd I Instancji uznał także za nieprawidłowe wnioski dotyczące nagrody jubileuszowej wskazane w opinii biegłego K. J., a sprowadzające się do przyjęcia, że nagroda została powodowi wypłacona. Sąd I Instancji dał natomiast wiarę twierdzeniom powoda, że w okresie wypowiedzenia naliczono mu i wypłacono wynagrodzenie bieżące oraz ekwiwalent za urlop, a to zmienia wielkości zadłużeń wobec powoda ujęte przez biegłego w opinii.

W konsekwencji powyższego Sąd I Instancji przyjął, że powodowi nie została wypłacona nagroda jubileuszowa przyznana w lipcu 2009 roku i zasądził na rzecz powoda kwotę 19.870,38 zł z tego tytułu, bowiem powód spełnił wszystkie warunki do jej otrzymania.

Nadto Sąd Rejonowy podczas procedowania nie uwzględnił zarzutu przedawnienia podniesionego przez stronę pozwaną. W tym zakresie podkreślił, że niespornym jest, iż nagroda jubileuszowa została powodowi przyznana w dniu 29 lipca 2009 r., jednak data podjęcia uchwały nie może być w ocenie Sądu uznana za datę wymagalności tego świadczenia. Jakkolwiek powód jako prezes pozwanej spółki podlegał rygorom ustawy z dnia 3 marca 2000 r. o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi (Dz.U. Nr 26 poz. 306 ze zm.), to jednak w ocenie Sądu nie było podstaw do przyjęcia, że nie podlega ono rygorom kodeksu pracy w zakresie dat wypłat wynagrodzenia. A wobec powyższego powód powinien otrzymać nagrodę jubileuszową w terminie wypłaty wynagrodzenia za miesiąc lipiec 2009 roku, nie później niż do dnia 10 sierpnia 2009 r.

Sąd I Instancji podkreślił również fakt, iż powód z przedmiotowym pozwem wystąpił w dniu 31 lipca 2012 r., a więc jeśliby nawet przyjąć datę początku biegu przedawnienia na dzień 29 lipca 2009 r. to przekroczenie terminu 3-letniego wynosiłoby tylko 2 dni.

W ocenie Sądu Rejonowego nie jest natomiast zasadne żądanie powoda zasądzenia odsetek od zaległych wynagrodzeń. W sprawie poza sporem jest fakt, że pozwana spółka co najmniej od 2009 roku pozostawała w złej kondycji finansowej, prowadzonych było szereg postępowań egzekucyjnych i został zajęty rachunek spółki. Jednak to powód podjął jako prezes spółki decyzję o niewypłacaniu mu wynagrodzenia na bieżąco. W stosunku do pozostałych pracowników decyzji takiej nie podjął, wynagrodzenia były wypłacane, niekiedy z opóźnieniami i nie w całości, ale jednak wypłacane. Wypłaty były dokonywane również z zajętego rachunku, z którego komornik zgodnie z zasadami uwalniał kwotę konieczną na wypłaty wynagrodzeń, a którą to kwotę z listą płac przedstawiała pozwana spółka (art. 890 k.p.c.). Tak więc również decyzją powoda było nieumieszczanie jego wynagrodzenia na listach płac przekazywanych organowi egzekucyjnemu. Z opinii uzupełniającej biegłego wynika, że pomimo złej kondycji finansowej spółka w okresie od 2009 roku do 2011 roku wypłacała wielkości rzędu 80% wynagrodzeń zaległych dla wszystkich pracowników, a wartość niewypłaconego wynagrodzenia powoda zmniejszała te wartości do 50-60%. Zadłużenie spółki z tytułu niewypłaconych wynagrodzeń co do zasady generowane było w głównej mierze przez wynagrodzenia powoda, pomimo poprawy kondycji finansowej i posiadania pieniędzy na koncie przez pozwaną spółkę.

Wobec powyższego Sąd I Instancji uznał, że powód korzystając ze swego prawa żądania odsetek czyni to z nadużyciem przysługującego mu prawa żądania tych odsetek (art.481§1 k.c. i 482§1 k.c.).

W tej sytuacji w ocenie Sądu I Instancji powód miał możliwość wypłacania wynagrodzenia również dla siebie, a już na pewno wypłacania tego wynagrodzenia co najmniej w części. A to zapobiegłoby wygenerowaniu zadłużenia sięgającego blisko 300 tys. złotych tylko w stosunku do powoda. Takie działania nie mogą być uznane za działania podejmowane z należytą starannością o stan i kondycję kierowanej przez powoda spółki. W związku z powyższym żądanie zasądzenia odsetek od nieterminowo wypłaconych wynagrodzeń, co do niewypłacania których decyzje podejmował powód, a wartość których to odsetek stanowi blisko 1/4 wartości wypłaconych z opóźnieniem wynagrodzeń jest niezgodna z zasadami współżycia społecznego (art.5 k.c.).

Z tych względów Sąd I Instancji oddalił roszczenie o skapitalizowane odsetki od wypłaconych z opóźnieniem wynagrodzeń.

Orzekając o kosztach procesu Sąd Rejonowy, na podstawie art. 98 i 100 k.p.c., obciążył powoda obowiązkiem zwrotu na rzecz strony pozwanej kosztami zastępstwa radcowskiego od oddalonej części powództwa.

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacją przez pełnomocnika strony pozwanej w części uwzględniającej powództwo, tj. w zakresie punktu 1 wyroku w całości co do kwoty 19.870,38 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 sierpnia 2009 r. oraz co do kwoty 994,00 zł tytułem zwrotu na rzecz powoda kosztów procesu. Pełnomocnik pozwanej zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 291 § 1 kodeksu pracy poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji błędne przyjęcie, iż roszczenie powoda o wypłatę nagrody jubileuszowej nie uległo przedawnieniu, a tym samym jego uwzględnienie. Wobec powyższego pełnomocnik wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie punktu 1 i oddalenie powództwa co do kwoty 19.870,38 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 sierpnia 2009 r. oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje, a tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Przedmiotowy wyrok został zaskarżony również przez pełnomocnika strony powodowej, który to wyrok Sądu I Instancji zaskarżył w części, tj. ponad zasądzoną kwotę 19.870,38 zł. Pełnomocnik powoda w apelacji zarzucił w/w wyrokowi:

- obrazę prawa materialnego, tj. art. 5 k.c., poprzez jego wadliwe wyłożenie i błędne zastosowanie polegające na uznaniu, iż roszczenie powoda jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego oraz niewskazanie, którą z zasad współżycia społecznego zachowanie powoda narusza mając na uwadze, że prawidłowa ocena zachowania powoda prowadzi do wniosku, iż decyzja powoda o wstrzymanie sobie wypłaty wynagrodzenia i przekazywaniu tak pozyskanych środków na inne należności wynikające z faktur była rozsądna w obliczu trudności ekonomicznych przedsiębiorstwa, którym powód zarządzał i spowodowana niedostatecznym dofinansowaniem spółki przez podmiot zarządzający, co zmuszało powoda to przekazywania swego wynagrodzenia na potrzeby pokrycia wierzytelności innych wierzycieli spółki w celu zachowania płynności spółki;

- obrazę prawa materialnego, tj. art. 8 k.p., poprzez jego niezastosowanie wynikające najprawdopodobniej z przyjęcia przez Sąd, iż powód był decydem w zakresie spraw spółki z pominięciem przez Sąd okoliczności, iż powód znajdował się z pozwaną spółką w stosunku pracy i wobec powoda powinny mieć zastosowanie wszelkie rygory i uprawnienia wynikające ze stosunku pracy;

- obrazę prawa materialnego, tj. art. 355 k.c. w zw. z art. 300 k.p., poprzez jego błędną wykładnię i wadliwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, iż zachowanie powoda, polegające na nie wypłacaniu sobie wynagrodzeń było sprzeczne z zasadami racjonalnej gospodarki, podczas gdy z materiału dowodowego wynika, iż powód działał w interesie spółki i zgodnie z wzorcem normatywnym rzetelnego dyrektora przedsiębiorstwa;

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że powód nie wypłacał sobie wynagrodzenia w całości albo polecał wypłacać sobie różne niskie kwoty z tytułu używania telefonów lub inne, podczas gdy z zebranego materiału dowodowego wynika, iż w razie potrzeby powód polecał wypłacić sobie środki na bieżące potrzeby;

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że powód nie umieszczał swoich płac na listach płac składanych organowi egzekucyjnemu, podczas gdy z zebranego materiału dowodowego okoliczność taka nie wynika, ustalenie to jest dowolne i sprzeczne z rzeczywistym stanem sprawy, albowiem powód swoje wynagrodzenia również umieszczał na liście płac, a następnie po jego zwolnieniu przez komornika j przekazaniu pieniędzy na konto spółki, polecał z tak pozyskanych środków dokonać płatności na rzecz innych wierzycieli;

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że sytuacja finansowa spółki poprawiała się i spółka posiadała pieniądze na koncie, które pozwalałyby na spłatę wszelkich zadłużeń, podczas gdy z opinii biegłego wynika, iż sytuacja ta była trudna i pogarszała się z roku na rok;

- obrazę prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c., poprzez uznanie opinii biegłego K. J. (2) za wiarygodną w zakresie zdolności do wypłaty wynagrodzenia wszystkim pracownikom, w tym powodowi, dostępności środków finansowych na rachunku przedsiębiorstwa, podczas gdy opinia ta jest w wielu miejscach nieprecyzyjna, w zakresie wypłaty nagrody jubileuszowej wręcz uznana przez Sąd za niewiarygodną, a więc obciążona błędem, a w pozostałej części jest nieprzejrzysta i nie pozwala określić faktycznej zdolności spółki co do możliwości wypłaty w 100% wynagrodzenia przysługującego zarządce spółki i jednocześnie spłaty w 100 % pozostałych wierzycieli;

- obrazę prawa procesowego poprzez naruszenia art. 217 § 3 k.p.c w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie wniosku strony powodowej o wezwanie biegłego na rozprawę celem złożenia ustnej opinii uzupełniającej mimo, iż strona wielokrotnie w pismach procesowych wnosiła o przeprowadzenie w/ w uzupełniającego przesłuchania i jednocześnie wskazywała, iż biegły nie wyjaśnił w sposób dostateczny sytuacji finansowej przedsiębiorstwa, zdolności do wypłaty wynagrodzenia wszystkim pracownikom w tym powodowi, zdolności do zapłaty pozostałych wierzycieli, dostępności środków finansowych na rachunku przedsiębiorstwa, oraz okoliczności związanych z zajęciami komorniczym przedsiębiorstwa, a także wzajemnej relacji wysokości zadłużeń spółki wobec innych wierzycieli i wobec powoda, a przedstawione przez biegłego wyliczenia są nieprzejrzyste i nieprecyzyjne, wymagają co najmniej ustnego wyjaśnienia przez biegłego.

- obrazę prawa procesowego poprzez naruszenia dyspozycji art. 327 § 2 k.p.c. polegające na niewskazaniu w treści uzasadnienia jakie zasady współzycia społecznego zostały przez powoda naruszone, oraz generalną lakoniczność i zwięzłość wywodów Sądu meritum utrudniającą weryfikację ustaleń Sądu, w szczególności w zakresie zasad przyznania zwrotu kosztów postępowania.

Ponadto pełnomocnik powoda wniósł o wezwanie biegłego K. J. (2) na rozprawę celem złożenia ustnej opinii uzupełniającej oraz ponowne przesłuchanie powoda T. G..

Wobec powyższego pełnomocnik powoda wniósł o zmianę wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości wraz z kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania, w tym o kosztach zastępstwa procesowego. Wniósł również o zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według stawek przewidzianych przed sądem II Instancji oraz o zwolnienie powoda od opłaty od apelacji, której powód nie jest w stanie ponieść bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i swojej rodziny.

Podczas rozpraw apelacyjnych w dniach 12 marca 2015 r., 22 września 2015 r. oraz 8 grudnia 2015 r. pełnomocnik powoda popierał swoją apelację i wniósł o oddalenie apelacji strony pozwanej. Pełnomocnik pozwanego popierał swoją apelację i wniósł o oddalenie apelacji strony powodowej.

Sąd Okręgowy dodatkowo ustalił co następuje:

W toku postępowań egzekucyjnych prowadzonych wobec Spółki przez Komornika przy Sądzie Rejonowym w Piotrkowie Tryb. Spółka, reprezentowana przez powoda, występowała do Komornika o zwolnienie spod egzekucji wynagrodzeń pracowników. Na listach wynagrodzeń przekazywanych do Komornika każdorazowo wykazywane było także wynagrodzenie należne powodowi za dany miesiąc.

(dowód: informacja Komornika przy Sądzie Rejonowym w Piotrkowie Tryb. k. 413)

Sąd Okręgowy- Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zważył co następuje:

Apelacja pozwanego jest uzasadniona.

Zasadny jest bowiem zarzut naruszenia art. 291 § 1 k.p. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji przyjęcie, iż roszczenie powoda o wypłatę nagrody jubileuszowej nie uległo przedawnieniu.

Przepis art. 291 § 1 k.p. stanowi, że roszczenia ze stosunku pracy ulegają przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Strona pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia powoda o nagrodę jubileuszową, natomiast powód twierdził, że datą wymagalności tego roszczenia był dzień, w którym powinien mieć wypłacone wynagrodzenie za pracę za miesiąc lipiec 2009 roku, a więc roszczenie przedawnieniu nie uległo. I tak też przyjął Sąd Rejonowy, uznał bowiem, że wprawdzie nagroda jubileuszowa została powodowi przyznana w dniu 29 lipca 2009 roku, jednakże data podjęcia uchwały w tym przedmiocie nie może być uznana za datę wymagalności roszczenia. Wskazał w tym zakresie, że choć powód był prezesem pozwanej spółki i w związku z tym jego wynagrodzenie podlegało rygorom ustawy z dnia 3 marca 2000 roku o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi (Dz.U z 2003 roku, poz. 254), to jednak wypłata wynagrodzeń powoda podlegała rygorom Kodeksu pracy, w tym także w zakresie daty wypłaty wynagrodzenia. W związku z tym powód powinien otrzymać nagrodę jubileuszową w terminie wypłaty wynagrodzenia za miesiąc lipiec 2009 roku, to jest nie później niż do dnia 10 sierpnia 2009 roku.

Przepis art. 291 § 1 k.p. statuuje trzyletni termin przedawnienia roszczeń ze stosunku pracy, biegnący od dnia ich wymagalności, a więc należy w niniejszej sprawie rozważyć, kiedy roszczenie o wypłatę nagrody jubileuszowej powoda stało się wymagalne. O wymagalności roszczenia decyduje chwila, kiedy uprawniony mógł żądać spełnienia świadczenia. Możliwość żądania zaspokojenia roszczenia (spełnienia świadczenia) oznacza potencjalny stan o charakterze obiektywnym, którego początek następuje w chwili, w której wierzytelność zostaje uaktywniona (por. Sąd Najwyższy w wyroku z 4 marca 2010 roku, I PK 186/09, LEX nr 584198). Moment ten przypada w dniu oznaczonym w umowie lub w innym akcie o przyznaniu świadczenia lub w przepisach prawa pracy. Wymagalność roszczenia może przy tym nastąpić niezwłocznie po jego powstaniu lub łączyć się z ustaniem stosunku zatrudnienia.

Należy przypomnieć, że powodowi, jako Prezesowi Zarządu Pozwanej Spółki, „nagrodę jubileuszową po 30 latach pracy w wysokości 150% miesięcznego wynagrodzenia” przyznało Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników Spółki uchwałą nr 1/09 z dnia 29 lipca 2009 roku (ww. uchwała z dnia 29 lipca 2009 roku k. 85). W § 2 tejże uchwały wskazano, że wchodzi ona w życie z dniem podjęcia, przy czym w żadnym z jej postanowień nie określono innego terminu wypłaty nagrody.

Jak podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 marca 2009 roku w sprawie I PK 208/08 (LEX nr 558225), którego stanowisko Sąd Okręgowy w całości akceptuje, nagroda jubileuszowa w swym aktualnym kształcie prawnym jest swego rodzaju bonusem, do otrzymania którego uprawnieni są tylko niektórzy pracownicy według różnorodnie sformułowanych zasad. Nie jest to bowiem świadczenie przewidziane w Kodeksie pracy; nagrody jubileuszowe przewidziane są w ustawach pragmatycznych, układach zbiorowych pracy, czy też regulaminach wynagradzania i tam też regulowane są przesłanki nabycia prawa do nagrody oraz jej wysokość. W dawnym stanie prawnym obowiązywało zarządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1989 roku w sprawie ustalania okresów uprawniających do nagrody jubileuszowej oraz zasad jej obliczania i wypłacania (MP Nr 44, poz. 358 ze zm.) wydane na podstawie delegacji z art. 79 k.p., skreślonego z dniem 2 czerwca 1996 roku. Nawet jednak to zarządzenie nie nadawało nagrodom jubileuszowym charakteru powszechnego świadczenia ze stosunku pracy ani nie obowiązywało

wszystkich pracodawców. Wynikało to z § 1 zarządzenia, który stanowił, że przepisy zarządzenia stosuje się przy ustalaniu okresów pracy oraz innych okresów, od których zależy nabycie prawa do nagrody jubileuszowej oraz przy obliczaniu i wypłacaniu nagrody przysługującej pracownikowi na podstawie układu zbiorowego pracy lub przepisów o wynagradzaniu albo innych przepisów szczególnych tylko wówczas, jeżeli przepisy te nie zawierają odmiennych zasad w tym zakresie.

We wniosku z dnia 2 lipca 2009 roku skierowanym przez głównego księgowego pozwanej Spółki do Agencji Nieruchomości Rolnych w W., będącej jedynym wspólnikiem (...) spółki z o.o. z siedzibą w B., który to wniosek wpłynął do Agencji w dniu 13 lipca 2009 roku, czytamy: (...) Spółka z o.o. zwraca się z wnioskiem o wyrażenie zgody na wypłatę nagrody jubileuszowej za 30 lat pracy w wysokości 4.764,40 zł Prezesowi T. G.. Wniosek motywuję tym, iż zgodnie z art. 17 pkt 1 i 2 Zakładowego Regulaminu Wynagradzania pracownikom nalicza się nagrody jubileuszowe za przepracowane lata pracy. Pan Prezes T. G. jest jedynym pracownikiem, który takiej nagrody nie otrzymał, a 1 czerwca 2009 r. minęło 30 lat pracy (ww. wniosek z dnia 2 lipca 2009 roku k. 87).

W powyższym wniosku, jako podstawę wypłaty pracownikom pozwanej Spółki nagród jubileuszowych, w tym powodowi, wskazano art. 17 pkt 1 i 2 Zakładowego Regulaminu Wynagradzania. Określono w nim także inną kwotę nagrody, niż przyznana powodowi uchwałą. W świetle tego wniosku zauważyć należy, że w złożonym do akt sprawy Regulaminie wynagradzania pracowników Spółki, zatwierdzonym w dniu 9 kwietnia 1999 roku, brak jest art. 17. Regulamin ten obejmuje artykuły od 1 do 15 i w przepisach tych nie ma jest jakichkolwiek unormowań dotyczących prawa pracowników do nagród jubileuszowych. Na rozprawie w dniu 22 września 2015 roku powód stwierdził, że innego, późniejszego regulaminu wynagradzania chyba nie było, być może był regulamin dotyczący wypłaty nagród jubileuszowych, ale tego powód nie pamięta. Mając jednak na uwadze treść ww. wniosku, skierowanego do Agencji, Sąd Okręgowy zobowiązał pełnomocnika pozwanego do wyjaśnienia, czy w pozwanej Spółce obowiązywał w spornym okresie inny regulamin wynagradzania, niż załączony do akt sprawy, a jeśli tak, to pełnomocnik pozwanego regulamin ten miał obowiązek złożyć. Pełnomocnik pozwanego nie złożył jednak regulaminu innego, niż załączony już wcześniej do akt sprawy.

Skoro zatem pełnomocnik takiego regulaminu nie złożył, będąc do tego zobowiązanym w sytuacji, gdyby regulamin taki obowiązywał, to Sąd Okręgowy oddalił zgłoszony na ostatniej rozprawie wniosek pełnomocnika powoda o ponowne zobowiązanie pełnomocnika pozwanego do złożenia pełnego regulaminu. Tym bardziej, że powód nie stwierdził przed Sądem Okręgowym, że inny, niż załączony do akt sprawy regulamin obowiązywał w Spółce, wręcz przeciwnie oświadczył, że późniejszego regulaminu wynagradzania chyba nie było, być może był regulamin dotyczący wypłaty nagród jubileuszowych.

Należy zauważyć, że w uchwale Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników Spółki nr (...)(...) z dnia 29 lipca 2009 roku o przyznaniu powodowi prawa do nagrody nie odwołano się jednak do Regulaminu wynagradzania pozwanej Spółki. Określono, że podstawą przyznania powodowi nagrody jubileuszowej jest § 2 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 21 stycznia 2003 roku, zaś Zgromadzenie działa na podstawie § 3 ust. 1 pkt 1 tego rozporządzenia. Nie określono tytułu rozporządzenia, ale data oraz nazwa aktu wskazuje, że było to rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 21 stycznia 2003 roku w sprawie szczegółowego wykazu świadczeń dodatkowych, które mogą być przyznane osobom kierującym niektórymi podmiotami prawnymi, oraz trybu ich przyznawania (Dz. U. z 2003 roku Nr 14, poz. 139), zwane dalej rozporządzeniem. Wydane ono zostało na podstawie art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 3 marca 2000 roku o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi (Dz.U z 2003 roku, poz. 254).

Rozporządzenie ww. określa, jakie świadczenia dodatkowe i w jakiej wysokości mogą być przyznane osobom, o których mowa w art. 2 pkt 1-4 ww. ustawy z dnia 3 marca 2000 roku. Powód, jako prezes pozwanej Spółki przed zmianą jej właściciela, był osobą określoną art. 2 pkt 1 ustawy o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami (kierownik jednej z jednostek organizacyjnych wymienionych w art. 1 pkt 1-10 i 12). W art. 5 ust. 2 ww. ustawy wskazano natomiast, że osobom, o których mowa w art. 2 pkt 1-4, mogą być przyznane świadczenia dodatkowe.

Jednym z takich świadczeń dodatkowych, przewidzianym w § 2 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia jest nagroda jubileuszowa przyznawana nie częściej niż co 5 lat. W ustępie 2 § 2 rozporządzenia wskazano przy tym, że jeżeli zakładowy i ponadzakładowy układ zbiorowy pracy lub regulamin wynagradzania nie określa dla osób, o których mowa w § 1, uprawnień do nagrody jubileuszowej lub odprawy pieniężnej, świadczenia te mogą być im przyznane co do nagrody jubileuszowej w wysokości: 75% wynagrodzenia miesięcznego - po 20 latach pracy (a), 100% wynagrodzenia miesięcznego - po 25 latach pracy (b), 150% wynagrodzenia miesięcznego - po 30 latach pracy (c) i 200% wynagrodzenia miesięcznego - po 35 i 40 latach pracy (d). Wreszcie w § 3 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia postanowiono, że świadczenia dodatkowe przyznaje osobom wymienionym w art. 2 pkt 1 ustawy, zatrudnionym w podmiotach, o których mowa w art. 1 pkt 1-7 ustawy - właściwy organ z własnej inicjatywy lub na umotywowany wniosek rady nadzorczej albo innego statutowego organu nadzorczego.

Skoro w uchwale Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z dnia 29 lipca 2009 roku odwołano się do § 2 ust. 2 i § 3 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia i wysokość nagrody ustalono zgodnie z rozporządzeniem jako 150% wynagrodzenia miesięcznego (po 30 latach pracy), to tym samym przyjąć trzeba, że regulamin wynagradzania pozwanej Spółki nie określał uprawnień do nagrody jubileuszowej dla Prezesa tej Spółki. Gdyby bowiem było inaczej, to uprawnień tych oraz wysokości nagrody nie ustalałoby w trybie przepisów ustawy oraz rozporządzenia Zgromadzenie Wspólników.

Mając na uwadze powyższe, przyjąć należy, że prawo do nagrody jubileuszowej, jako świadczenia dodatkowego, powód nabył w dniu 29 lipca 2009 roku. To bowiem w tym dniu Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników podjęło uchwałę o przyznaniu mu tego prawa. A zatem w tym też dniu, choć z dniem 1 czerwca 2009 roku upłynęło 30 lat pracy powoda, powód mógł żądać spełnienia świadczenia i jego roszczenie stało się wymagalne. Wcześniej, to jest przed 29 lipca 2009 roku powód na podstawie żadnego przepisu, umowy ani innego aktu takiego prawa nie nabył. Dlatego też zawarty w apelacji wywód pozwanego co do daty nabycia przez powoda prawa do nagrody jubileuszowej w dniu 1 czerwca 2009 roku jest nieprawidłowy (zaznaczyć przy tym trzeba, że pozwany w sytuacji nie uwzględnienia jego stanowiska, że nagroda stała się wymagalna z dniem 1 czerwca 2009 roku podnosi, że był to dzień 29 lipca 2009 roku).

Strona pozwana na poparcie swego stanowiska odnosi się w apelacji do przepisów zarządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1989 roku w sprawie ustalania okresów uprawniających do nagrody jubileuszowej oraz zasad jej obliczania i wypłacania (MP Nr 44, poz. 358 ze zm.) i wskazuje, że zgodnie z § 7 ust. 1 tego zarządzenia pracownik nabywa prawo do nagrody w zakładzie pracy zatrudniającym go w dniu upływu okresu uprawniającego do nagrody bądź w dniu wejścia w życie przepisów wprowadzających nagrody jubileuszowe. Wypłata nagrody powinna nastąpić niezwłocznie po nabyciu przez pracownika prawa do tej nagrody (§ 7 ust. 2). Przepisy tego zarządzenia nie mogą jednak znaleźć w niniejszej sprawie zastosowania, mogły być one bowiem stosowane do pracowników tylko na warunkach określonych w art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 2 lutego 1996 roku o zmianie ustawy - Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 24, poz. 110) (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2011 roku, II PK 288/2010, LEX nr 898698). Powód był kierującym zakładem pracy, wymienionym w przepisach ustawy z dnia 3 marca 2000 roku o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi i prawo do nagrody jubileuszowej nabył na podstawie przepisów tejże ustawy oraz wydanego na jej podstawie rozporządzenia, przy czym uprawnienie to przyznane mu zostało uchwałą odpowiedniego organu jako świadczenie dodatkowe.

Sąd Okręgowy nie podziela stanowiska Sądu I instancji, że nagroda jubileuszowa powinna być wypłacona powodowi w dniu 10 sierpnia 2009 roku wraz z wynagrodzeniem za miesiąc lipiec 2009 roku. Nagroda jubileuszowa, jak już była mowa wyżej, nie jest świadczeniem powszechnym, przewidzianym w Kodeksie pracy. Podstawą jej przyznania są przepisy pragmatyk zawodowych, układów zbiorowych pracy, regulaminów wynagrodzeń itp., które mogą oczywiście zawierać unormowania dotyczące tego, w jakiej dacie owa nagroda ma zostać wypłacona, w tym, że ma ona być wypłacona w terminie wypłaty wynagrodzenia. Tak jednak w sytuacji powoda nie było. Podstawą przyznania nagrody dla powoda była uchwała Zgromadzenia Wspólników w dniu 29 lipca 2009 roku, podjęta na podstawie przepisów rozporządzenia 21 stycznia 2003 roku w sprawie szczegółowego wykazu świadczeń dodatkowych, które mogą być przyznane osobom kierującym niektórymi podmiotami prawnymi, oraz trybu ich przyznawania. Skoro zaś w treści uchwały wskazano, że wchodzi ona w życie z dniem jej podjęcia, to właśnie wtedy powinna być ona wypłacona i z

tym dniem stała się wymagalna, a co za tym idzie od tego dnia zaczął biec termin przedawnienia roszczenia. Powód wystąpił z pozwem w dniu 31 lipca 2012 roku, a więc nastąpiło to po upływie terminu przedawnienia.

Na marginesie należy zauważyć, że w pozwie powód wniósł o zasądzenie odsetek ustawowych od kwoty żądanej z tytułu nagrody jubileuszowej nie od dnia 11 sierpnia 2009 roku, ale od dnia 1 sierpnia 2009 roku, wskazując w pozwie, że nagroda powinna zostać zapłacona do dnia 31 lipca 2009 roku. Dopiero w toku procesu jego pełnomocnik w piśmie procesowym datowanym na dzień 10 października 2012 roku zmienił w tym zakresie stanowisko i podniósł, że nagroda powinna być wypłacona wraz z wynagrodzeniem do dnia 10 sierpnia 2009 roku, a więc roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu.

Sąd I instancji stwierdził, że nawet gdyby przyjąć jako datę początku biegu terminu przedawnienia dzień 29 lipca 2009 roku, to przekroczenie terminu 3-letniego wynosiłoby tylko 2 dni. Dalszej argumentacji oraz przepisu prawa, na podstawie którego stwierdził, że owo opóźnienie o 2 dni czyniłoby żądanie uzasadnionym Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie podał.

Z uzasadnienia Sądu Rejonowego można wnioskować, że uznał on podniesienie przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia za sprzeczne z art. 8 k.p. Oczywiście ocena, czy w konkretnym przypadku ma zastosowanie norma art. 8 k.p., mieści się w granicach swobodnego uznania sędziowskiego, jednakże zastosowanie tego przepisu może mieć miejsce jedynie w sytuacjach wyjątkowych, gdy uwzględnienie w danym przypadku zarzutu przedawnienia prowadziłoby do sytuacji nieakceptowanej ze względów aksjologicznych i teleologicznych. Nie może być ono wymierzone przeciwko treści prawa postrzeganego jako niesprawiedliwe, lecz musi być następstwem wykonania prawa podmiotowego przez stronę godzącego w fundamentalne wartości, których urzeczywistnieniu ma służyć to prawo (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2013 roku, II CSK 286/12, LEX nr 1293949). Dla uznania zarzutu przedawnienia za nadużycie prawa konieczne jest więc wykazanie w szczególności, że bezczynność wierzyciela w dochodzeniu roszczenia wynikała z przyczyn wyjątkowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2010 r., I CSK 147/10, LEX nr 818558). Jeśli zaś w okresie biegu przedawnienia roszczenia nie istniały zasadnicze, usprawiedliwione przeszkody w zakresie dochodzenia takiego roszczenia przez powoda, to nie może on kwestionować skuteczności zgłoszonego zarzutu przedawnienia z powołaniem się na konstrukcję nadużycia prawa.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, wskazać trzeba, że wyłącznie ta okoliczność, iż powód wniósł pozew w dniu 31 lipca 2009 roku, a więc 2 dni po upływie terminu przedawnienia, nie może, bez innych okoliczności usprawiedliwiających powoda, prowadzić do uznania podniesionego zarzutu przedawnienia za sprzeczny z art. 8 k.p. Przede wszystkim powód nie jest osobą, która z uwagi na jakieś nadzwyczajne okoliczności, dotyczące na przykład jego zdrowia lub innej sytuacji osobistej, nie mogła dochodzić zasądzenia nagrody jubileuszowej już wcześniej. Takich okoliczności powód w toku procesu nie podnosił. Nie można także przyjąć, że podniesienie zarzutu przedawnienia jest sprzeczne z art. 8 k.p. z tego powodu, że powód prowadził z pozwaną rozmowy i korespondencję dotyczącą uregulowania jego należności.

Powód, co jest w sprawie niesporne, miał po ustaniu stosunku pracy wypłacane zaległe należności z tytułu tego stosunku. Twierdził on także, że pozwana Spółka zalegała mu z zapłatą nie tylko wynagrodzeń (co również było niesporne), ale i nagrody jubileuszowej. Na konto powoda po rozwiązaniu umowy o pracę wpływały w różnych terminach różne kwoty, przy czym część przelewów była opisana, to jest wskazywano, że kwota dotyczy zaległego wynagrodzenia, a część opisana nie była. Na żadnym z przelewów nie ma informacji, że uiszczono określoną kwotę z tytułu nagrody jubileuszowej. Po dokonaniu ostatniej wpłaty przez pozwaną powód w istocie prowadził korespondencję dotyczącą dokonanych na jego rzecz wpłat i ich tytułu oraz dotyczącą rozliczeń i dokumentacji składanych do ZUS i Urzędu Skarbowego. Znajdujące się w aktach sprawy pisma pozwanej z dnia 10 kwietnia 2012 roku oraz z dnia 14 czerwca 2012 roku dotyczą kwestii wystawionych powodowi dokumentów do Urzędu Skarbowego oraz ZUS, nie ma w nich mowy o nagrodzie jubileuszowej.

W dniu 5 czerwca 2012 roku powód wystąpił do pozwanej Spółki wskazując, że z jego obliczeń wynika, że nie zostały na jego konto przelane: wynagrodzenie za miesiąc październik 2009 roku oraz nagroda jubileuszowa. W tym samym

piśmie powód wniósł o przekazanie na jego konto należności z tytułu odsetek ustawowych od wszystkich kwot, które zostały przelane na jego konto oraz o przekazanie dokumentów, z których będzie wynikało, jakie zaległości zostały przez pozwaną rozliczone. Kolejne pismo powód skierował do pozwanej w dniu 16 lipca 2012 roku. Wskazał, że nie otrzymał dokumentów oraz stwierdził, że w przypadku ich nie otrzymania i braku zapłaty wystąpi na drogę sądową. W odpowiedzi pozwany w dniu 24 lipca 2012 roku poinformował, że zobowiązania Spółki wobec powoda zostały rozliczone w całości i przekazał powodowi dokumentację, informując, że dokumentacja ta dotyczy rozliczenia wynagrodzeń i nagrody. Tym samym powód, który twierdził, że nagroda nie została mu wypłacona, powinien już wówczas wystąpić z pozwem, mając na uwadze bieżący termin przedawnienia roszczenia. Z tego, że pozwany w 2011 roku twierdził, iż nagroda nie została powodowi wypłacona, co wynika z załączonej do akt sprawy propozycji ugodowej, nie oznacza, że powód został wprowadzony przez pozwanego w błąd. Do ugody nie doszło, ale pozwana Spółka w roku 2011 oraz 2012, to jest po zmianie właściciela dokonywała sukcesywnie wpłat na rzecz powoda z tytułu zaległych należności ze stosunku pracy, aby po ich dokonaniu i zapoznaniu się z dokumentacją stwierdzić, że zaległości zostały uregulowane.

Podkreślić należy, nie było potrzeby badania, czy nagroda w istocie została zapłacona. Strona pozwana w apelacji podniosła bowiem wyłącznie zarzut naruszenia art. 291 § 1 k.p. Choć na ostatniej rozprawie przed Sądem Okręgowym pełnomocnik pozwanego oświadczył, że z ostrożności procesowej podnosi, iż nie wie, czy nagroda jubileuszowa została powodowi wypłacona, to w apelacji pozwany w jakimkolwiek zakresie nie kwestionuje ustalonego przez Sąd I instancji stanu faktycznego. A dokonanie (albo nie) zapłaty należności z tytułu nagrody jest elementem tego stanu.

I dlatego, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., orzeczono, jak w punkcie „1” sentencji.

Apelacja powoda jest natomiast niezasadniona.

Niezasadny jest zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. polegający na niewskazaniu w treści uzasadnienia, jakie zasady współżycia społecznego zostały przez powoda naruszone oraz na lakoniczności i zwięzłości wywodów Sądu utrudniającą weryfikację ustaleń, w szczególności w zakresie zasad przyznania zwrotu kosztów postępowania (apelujący zarzuca naruszenie art. 327 § 2 k.p.c., co jednak w świetle uzasadnienia tego zarzutu uznać należy za omyłkę).

W myśl art. 328 § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Obrza art. 328 § 2 k.p.c. może być jednak skutecznym zarzutem apelacji tylko wówczas, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera takie braki, które uniemożliwiają kontrolę instancyjną rozstrzygnięcia. Jest tak z tej przyczyny, że uzasadnienie wyroku sporządzane jest już po wydaniu wyroku. Wynik sprawy nie zależy więc od tego, w jaki sposób sporządzono pisemne motywy wyroku i czy zawierają one wszystkie wymagane przez przepisy elementy. Jedynie wówczas, gdy uzasadnienie rozstrzygnięcia jest sporządzone na tyle błędnie, że nie można określić sfery motywacyjnej orzeczenia, co z kolei uniemożliwia poddanie jej należytej weryfikacji przez sąd odwoławczy, zarzut naruszenia analizowanego przepisu będzie skuteczny. A sytuacja taka w sprawie nie zachodzi. Treść uzasadnienia pozwala bowiem na poddanie orzeczenia kontroli instancyjnej. Sąd Rejonowy przywołał ustalone w sprawie okoliczności faktyczne (choć co do części faktów nie wskazał dowodów będących podstawą ustaleń) oraz wskazał przepisy prawa, na podstawie których wydał zaskarżone rozstrzygnięcie. Motywy rozstrzygnięcia są dla Sądu Okręgowego jasne. Nie sposób także przyjąć, że nie są jasne dla stron, skoro w apelacjach sformułowały one zarzuty odnoszące się do rozstrzygnięcia, przywołując to, co Sąd I instancji zawarł w pisemnym uzasadnieniu wyroku.

Ma natomiast rację strona powodowa, że Sąd Rejonowy niezasadnie przyjął, iż „decyzją powoda było nieumieszczenie jego wynagrodzenia na listach płac przekazywanych organowi egzekucyjnemu”, co jednak nie wpływa na trafność rozstrzygnięcia. Sąd Rejonowy ustalenie to zawarł w części uzasadnienia obejmującego rozważania prawne i ustalenie to wywiódł z informacji Komornika przy Sądzie Rejonowym w Piotrkowie Tryb. z dnia 22 marca 2013 roku.

Tymczasem w informacji tej Komornik stwierdził jedynie, że z rachunku bankowego Spółki, zajętego w toku prowadzonych egzekucji, co miesiąc uwalniana była kwota do wypłaty bieżących wynagrodzeń zgodnie z listą płac, jaką przedstawiał dłużnik. Komornik nie informował, czy na liście tej było także wynagrodzenie powoda. Dopiero z informacji zażądanej w toku postępowania przed Sądem Okręgowym wynika, że na listach wynagrodzeń przekazywanych do Komornika każdorazowo wykazywane było także wynagrodzenie należne powodowi za dany miesiąc.

Formułując zarzut błędnego ustalenia, że „powód nie wypłacał sobie wynagrodzenia w całości albo polecał wypłacać sobie różne niskie kwoty z tytułu używania telefonów lub inne, podczas gdy z zebranego materiału dowodowego wynika, iż w razie potrzeby powód polecał wypłacić sobie środki na bieżące potrzeby” apelujący w ogóle nie wskazuje z jakiego materiału dowodowego miałyby wynikać poprawne ustalenie. Zresztą także Sąd Rejonowy nie wskazał konkretnego dowodu, na podstawie którego ustalenie swoje poczynił. Odnosząc się do tego zarzutu zauważyć należy, że ustalenie, iż powód polecał wypłacać sobie różne niskie kwoty z tytułu używania telefonu lub inne, nie jest sprzeczne z tym, że polecał wypłacać sobie środki na bieżące potrzeby. Apelujący nie wskazuje bowiem, jakie to były kwoty, a nie kwestionuje on przecież, że wynagrodzeń miesięcznych powód nie otrzymywał (albo w całości albo w znacznej części). Ponadto wskazać trzeba, że z zeznań powoda wynika jasno, że kasjerka na jego polecenie jako Prezesa Spółki wypłacała mu wynagrodzenia i to powód decydował kiedy i jakie kwoty były mu wypłacane. Kwoty wypłat, jak zeznał powód, zależały od posiadanych przez Spółkę środków, w pierwszej kolejności wypłacane były wynagrodzenia pracownikom, natomiast sobie powód wynagrodzeń nie wypłacał, bo miał takie prawo (k. 218 odwrot). Te zeznania korelują z zeznaniami świadka Z. M., głównej księgowej Spółki, która stwierdziła, że powód był jedyną osobą, której wynagrodzenia nie były wypłacane, jedynie czasami „powód jakieś pieniądze brał”, „jak były pieniądze i szef potrzebował pieniędzy to były wypłacane”. Zeznała ona także, że to sam powód (szef) podjął taką decyzję. A zatem ustalenie Sądu I instancji, że powód pobierał z tytułu wynagrodzenia niewielkie kwoty albo nie pobierał wynagrodzenia w całości jest prawidłowe.

Skarżący podnosi także, że Sąd Rejonowy błędnie ustalił, iż sytuacja finansowa spółki poprawiała się i spółka posiadała pieniądze na koncie, które pozwalałyby na spłatę wszelkich zadłużeń, podczas gdy z opinii biegłego wynika, że sytuacja ta była trudna i pogarszała się z roku na rok. Tymczasem takiego ustalenia Sąd Rejonowy w ogóle nie poczynił. Ustalił on mianowicie, że pozwana z racji swej sytuacji finansowej miała trudności z bieżącymi płatnościami, poza tym od 2009 roku prowadzonych było wobec Spółki szereg postępowań egzekucyjnych przez Komornika przy Sądzie Rejonowym w Piotrkowie Tryb. Także w rozważaniach zawartych w pisemnym uzasadnieniu wyroku Sąd I instancji stwierdził, że niesporne jest, iż od 2009 roku Spółka była w złej kondycji finansowej. Jednocześnie w rozważaniach tych Sąd I instancji stwierdził, że zadłużenie Spółki z tytułu niewypłaconych wynagrodzeń było generowane przez wynagrodzenia powoda mimo poprawy kondycji finansowej i posiadania pieniędzy na koncie. I tylko z tą konstatacją o poprawie kondycji finansowej Spółki, w świetle materiału dowodowego zebranego w sprawie, nie można się zgodzić. Konstatacja ta jest przede wszystkim sprzeczna z dokonanymi ustaleniami, że kondycja finansowa Spółki od 2009 roku była zła i wynika najprawdopodobniej z tego, że biegły z zakresu księgowości K. J. (2) w sporządzonej opinii stwierdził, iż Spółka była na bieżąco w posiadaniu gotówki bądź środków na rachunkach bankowych. W opinii tej biegły stwierdził jednocześnie, co Sąd Okręgowy podziela, że z zestawień finansowych Spółki za lata 2009 i 2010 jednoznacznie wynika, iż sytuacja finansowa Spółki była trudna i pogarszała się z roku na rok. W roku 2010 wysokość zobowiązań sięgała wielkości kapitałów, a ich spłata była możliwa tylko w wyniku pozyskania kapitału lub sprzedaży majątku trwałego.

Nie ma także racji apelujący, że opinia biegłego z zakresu finansów i rachunkowości (...) w zakresie, w jakim wynika z niej zdolność do wypłaty wynagrodzeń pracownikom, w tym powodowi oraz dostępności środków finansowych na rachunku przedsiębiorstwa jest niewiarygodna. Te kwestie biegły wyjaśniał nie tylko w opinii pisemnej, ale także na rozprawie przed Sądem Okręgowym. Już w opinii pisemnej stwierdził, że okoliczność, że Spółka była na bieżąco w posiadaniu gotówki lub środków na rachunkach bankowych wynika z raportów kasowych i wyciągów bankowych. W opinii tej biegły zwrócił także uwagę na to, że w roku 2009 i 2010 znacznie zmniejszyły się zobowiązania z tytułu dostaw, robót i usług (z kwoty 620.727, 83 zł na dzień 31 grudnia 2008 roku do 137.728,05 zł na dzień

31 grudnia 2010 roku), natomiast wzrosły zobowiązania wobec budżetu (odpowiednio z kwoty 145.053,72 zł do 802.716,83 zł) oraz z tytułu wynagrodzeń (z kwoty 104.490,80 zł do 296.444,36 zł), przy czym w zasadniczej większości były to wynagrodzenia należne powodowi (78,2%). Biegły K. J. (2) wyjaśnił dodatkowo na rozprawie przed Sądem Okręgowym, że z dokumentacji Spółki wynika, iż zobowiązania wobec kontrahentów były spłacane w wysokich kwotach, choć należności Spółka powinna spłacać w następującej kolejności: zobowiązania wobec pracowników, budżetu oraz wobec kontrahentów. Biegły stwierdził także, że sytuacja finansowa Spółki uzasadniała ogłoszenie upadłości. Należy zauważyć, że okoliczność, iż Spółka posiadała środki na wynagrodzenia pracowników wynika nie tylko z opinii biegłego z zakresu finansów i rachunkowości, ale i z informacji Komornika przy Sądzie Rejonowym w Piotrkowie Tryb. W pierwszej z tych informacji z dnia 22 marca 2013 roku Komornik wskazał mianowicie, że z rachunku bankowego Spółki, zajętego w toku prowadzonych egzekucji, co miesiąc uwalniana była kwota do wypłaty bieżących wynagrodzeń zgodnie z listą płac, jaką przedstawiał dłużnik, a w drugiej, że na listach wynagrodzeń przekazywanych do Komornika każdorazowo wykazywane było także wynagrodzenie należne powodowi za dany miesiąc. Tym samym stwierdzić należy, że Spółka miała środki na regulowanie wynagrodzeń dla pracowników, a jedynie decyzją powoda środki te, w tym w szczególności kwoty, które powinny zostać wypłacone powodowi z tytułu wynagrodzenia, przeznaczano na inne cele. I to właśnie ustalenie ma zasadnicze znaczenie dla oceny, czy żądanie powoda zasądzenia odsetek ustawowych od nieterminowo wypłaconych wynagrodzeń zasługuje na uwzględnienie, czy też, jak przyjął Sąd I instancji, jest ono sprzeczne z zasadami współzycia społecznego.

Sąd I instancji niewłaściwie wskazał art. 5 k.c. jako podstawę uznania, iż żądanie powoda zasądzenia odsetek ustawowych od nieterminowo wypłaconych wynagrodzeń jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Przepis ten nie znajduje zastosowania w sprawach z zakresu prawa pracy. Ma tu zastosowanie art. 8 k.p., który - analogicznie, jak art. 5 k.c - stanowi, że nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Pomijając tę wadliwość, Sąd Okręgowy podziela ocenę Sądu I instancji, że żądanie powoda zasądzenia odsetek ustawowych, w okolicznościach faktycznych ustalonych w sprawie, nie zasługuje na ochronę na podstawie art. 8 k.p.

Przepis art. 8 k.p. pozwala odmówić ochrony podmiotowi, który swoje prawo wykonuje sprzecznie z zasadami współzycia społecznego lub społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa. Sprzeczność taka określana jest jako nadużycie prawa podmiotowego. Innymi słowy, w sytuacjach określonych w art. 8 k.p. prawo jakie wykonuje strona uznać można za nadużycie, gdy przemawiają za tym zasady słuszności, uczciwości, dobra wiara w znaczeniu obiektywnym. Każde prawo podmiotowe istnieje bowiem w granicach wyznaczonych treścią art. 8 k.p. Przepis ten ma zastosowanie wówczas, gdy postępowanie uprawnionego nie tylko nie jest zgodne z obiektywnie rozumianymi i powszechnie przyjmowanymi normami moralnymi, ale jest sprzeczne z tymi normami. Norma zamieszczona w art. 8 k.p. ma charakter wyjątkowy, zaś przy ocenie, czy wykonywanie prawa nie narusza zasad współzycia społecznego należy brać pod uwagę całokształt okoliczności konkretnego przypadku (por. wyrok Sądu Najwyższego z 15 kwietnia 2004 r., IV CK 284/03, LexPolonica nr 1632517). Domniemanie przemawia za tym, że ten, kto korzysta ze swego prawa, czyni to w sposób zgodny z zasadami współzycia społecznego oraz ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem tego prawa. Dopiero istnienie szczególnych okoliczności może domniemanie to obalić i pozwolić na zakwalifikowanie określonego zachowania jako nadużycia prawa niezasługującego na poparcie z punktu widzenia zasad współzycia społecznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 23 sierpnia 2001 r., II CKN 103/99,

Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że od 2009 roku Spółka była w złej kondycji finansowej, prowadzonych było wobec niej 78 postępowań egzekucyjnych, kondycja ta pogarszała się z roku na rok, a w roku 2010 wysokość zobowiązań sięgała wielkości kapitałów. Z opinii biegłego z zakresu księgowości wynika jednak, że w roku 2009 i 2010 znacznie zmniejszyły się zobowiązania z tytułu dostaw, robót i usług (z kwoty 620.727, 83 zł na dzień 31 grudnia 2008 roku do 137.728,05 zł na dzień 31 grudnia 2010 roku), natomiast wzrosły zobowiązania wobec budżetu (odpowiednio z kwoty 145.053,72 zł do 802.716,83 zł) oraz z tytułu wynagrodzeń. Taka sytuacja co do zobowiązań była skutkiem decyzji powoda. To on, jako Prezes Spółki decydował, jakie zobowiązania mają być regulowane i w jakiej kolejności. Powód twierdzi, że decyzje swe podejmował po to, by zachować płynność finansową Spółki.

Jednakże działanie powoda nie może zyskać akceptacji w sytuacji, gdy przekazywał on nieprawdziwe informacje Komornikowi. Mianowicie z rachunku bankowego Spółki, zajętego w toku prowadzonych egzekucji, na podstawie art. 890 § 2 k.p.c. co miesiąc uwalniana była kwota do wypłaty bieżących wynagrodzeń pracowników zgodnie z listą płac, jaką przedstawiała Spółka i na listach tych każdorazowo wykazywane było także wynagrodzenie należne powodowi za dany miesiąc. Komornik na podstawie tej listy uwalniał kwotę, z której powód miał obowiązek wypłacić wynagrodzenia zgodnie z listą. Tymczasem przeznaczał te kwoty na inne cele. Postępując w ten sposób uniemożliwiał także Komornikowi zaspokojenie należności w kolejności określonej w art. 1025 § 1 k.p.c. Komornik uwalniał bowiem kwoty na wynagrodzenia, a powód przeznaczał je na zaspokojenie wierzycieli, decydując przy tym których wierzycieli i w jakiej kolejności. Co więcej, decydował o tym, że należne jemu samemu wynagrodzenia mają nie być wypłacane w całości lub części. Wynika to jasno z zeznań świadka Z. M., głównej księgowej Spółki, która stwierdziła, że powód był jedyną osobą, której wynagrodzenia nie były wypłacane, jedynie czasami „powód jakieś pieniądze brał”, „jak były pieniądze i szef potrzebował pieniędzy to były wypłacane”. Zeznała ona także, że to sam powód podjął taką decyzję. Reasumując, to powód decydował, by regulować zobowiązania wobec innych wierzycieli, kontrahentów Spółki, decydując jednocześnie, że nie będzie pobierał własnych wynagrodzeń, by następnie zażądać odsetek od wynagrodzeń nieterminowo wypłaconych. Takiego postępowania powoda, wbrew stanowisku apelującego, w świetle podniesionych wyżej okoliczności, nie można zaaprobować. Stąd też ma rację pozwany, że wystąpienie przez powoda z żądaniem odsetkowym to nadużycie przez niego prawa, albowiem to tylko decyzje powoda, decyzje podjęte z naruszeniem prawa, doprowadziły do powstania zaległości z tytułu wynagrodzeń. Tym samym stwierdzić należy, że zasady słuszności i uczciwości przeciwstawiają się prawu powoda do żądania odsetek ustawowych od wypłaconych nieterminowo wynagrodzeń.

Podniesiony przez stronę powodową zarzut naruszenia art. 8 k.p., poprzez jego niezastosowanie „wynikające najprawdopodobniej z przyjęcia przez Sąd, iż powód był decydem w zakresie spraw spółki z pominięciem przez Sąd okoliczności, iż powód znajdował się z pozwaną spółką w stosunku pracy i wobec powoda powinny mieć zastosowanie wszelkie rygory i uprawnienia wynikające ze stosunku pracy” jest niezrozumiały. Sąd Rejonowy zastosował bowiem art. 8 k.p. oddalając żądanie odsetkowe powoda. A okoliczność, że powód był decydem w zakresie spraw Spółki jest oczywista i nie zmienia tego faktu to, że powód był jednocześnie jej pracownikiem. To bowiem powód, jako Prezes Zarządu Spółki, podejmował decyzje, w jaki sposób Spółka ma funkcjonować, on wydawał polecenia pracownikom, w tym w zakresie wypłaty wynagrodzeń, także wynagrodzenia jemu należnego, co ma zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Okręgowy oddalił wniosek pełnomocnika powoda zgłoszony na ostatniej rozprawie o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego do spraw rachunkowości. Okoliczność, czy w okresie objętym pozwem istniały inne niż pracownicze zobowiązania względem wierzycieli pozwanej Spółki i czy w tym okresie Spółka posiadała środki na wynagrodzenia dla pracowników została wyjaśniona w opinii biegłego z zakresu finansów i rachunkowości (...) złożonej przed Sądem I instancji. Także przed Sądem Okręgowym biegły wypowiadał się na ten temat, wyjaśniając opinię i wyjaśnienie to uznać należy za wystarczające dla wydania wyroku. Ponadto jeśli powód uważał inaczej, to wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego mógł złożyć w toku postępowania przed Sądem I instancji. To zaś, jaki był stosunek zobowiązań pracowniczych do innych zobowiązań, w świetle ww. ustalonych okoliczności nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Z powyższych względów, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda.

O kosztach procesu za drugą instancję orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. w związku z § 12 ust. 1 pkt 1, § 11 ust. 1 pkt 2 i § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U z 2013 roku poz.490).

Dodać należy, że Sąd Rejonowy, rozliczając koszty za I instancję, nieprawidłowo nie zastosował art. 100 k.p.c. Powinien był mianowicie rozliczyć te koszty stosując zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu, albowiem żądania powoda zostały częściowo uwzględnione. I tak, powinien mieć na uwadze całość żądań zgłoszonych przez

powoda z uwzględnieniem ich wartości, a następnie powinien rozliczyć koszty przy uwzględnieniu w jakim stosunku strony wygrały/przegrały sprawę. Tymczasem Sąd oddzielnie rozliczył koszty co do kwoty żądanej z tytułu nagrody jubileuszowej i oddzielnie co do kwoty żądanej z tytułu odsetek ustawowych. Ostatecznie, wskutek złożonych apelacji, powód przegrał proces w całości, a więc kwota z tytułu zwrotu kosztów procesu zasądzona od niego na rzecz pozwanego w punkcie „2” wyroku jest prawidłowa, tj. zgodna z § 11 ust. 1 pkt 2 w związku z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.